



Krzysztof Jurgiel
Posel do Parlamentu Europejskiego

Białystok, 07.11.2023 r.

L.dz. 032/546/23

Komitet Polityczny
Prawa i Sprawiedliwości
Warszawa

Sprawa: Dotyczy postępowania posła Jana Krzysztofa Ardanowskiego niezgodnego ze statutem Prawa i Sprawiedliwości (PiS).

Szanowni Państwo

Od ośmiu lat obserwuję postępowanie Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Jest wiele powodów, żeby sądzić, że szkodzi on Prawu i Sprawiedliwości, jako partii ogólnonarodowej, która od początku istnienia opracowała program dla Polski.

Zgodnie z decyzją władz PiS osobiście koordynowałem opracowanie Programu Rolnego. Prowadzone nad nim prace w latach 2003-2015 doprowadziły do przyjęcia przez Kongres PiS w roku 2014: Programu „Silne rolnictwo - zdrowa żywność - nowoczesna wieś”.

Ponad 10 lat pracy w zespole programowym pozwoliło na przyjęcie wizji polskiej wsi oraz celu jakim jest poprawa poziomu życia rodzin rolniczych oraz innych mieszkańców obszarów wiejskich, z wykorzystaniem społecznego, środowiskowego i ekonomicznego potencjału regionów.

W 2004 r. zespół, wspólnie z Prezesem PiS -Jarosławem Kaczyńskim, ustalił podstawowe cele do realizacji w obszarach: Wspólna Polityka Rolna, Konkurencyjna Gospodarka, Obszary Wiejskie, Polityka Społeczna, Administracja oraz Finansowania Rozwoju Polskiej Wsi.

W 2004 r. na konwencji ekonomicznej ogłoszono Tezy Programowe. Prowadzone prace programowe dotyczące polityki wobec wsi polskiej uwzględniały zmieniające się uwarunkowania międzynarodowe (WTO), zmiany wynikające z polityki Unii Europejskiej w ramach WPR, Polityki Spójności oraz wielu umów międzynarodowych.

Ważnym zadaniem była ocena polityki rolnej realizowanej przez rząd SLD, a następnie w latach 2007-2015 przez rząd PO - PSL. Polityka ta to ciąg niespełnionych obietnic zaniedbań, a często szkodliwych działań.

Dokonałiśmy wnikliwej oceny tych rządów. W programie z 2014 r. zaproponowaliśmy nasz cel prowadzący do ekonomicznie, ekologicznie i społecznie stabilnego rolnictwa oraz zagospodarowanych obszarów wiejskich jako miejsca atrakcyjnego do życia, spędzania wolnego czasu, zamieszkania i rekreacji.

Zadania wykonane w ramach Zespołu Pracy Państwowej, Zespołu Rolnego PiS oraz Wojewódzkich Komitetów Rozwoju Obszarów Wiejskich, z udziałem organizacji rolniczych i rolników, pozwoliły przekonać mieszkańców wsi do PiS. Doskonale efekty przyniosło Zgromadzenie Wsi Polskiej z udziałem ponad 1000 uczestników.

Kampanie wyborcze 2015 r. (prezydencka i parlamentarna) zakończyły się sukcesem. Pan Prezydent podczas kampanii podpisał „Zobowiązania dla rolnictwa” poprzez podjęcie 10 działań.

W latach 2015-2018 Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi realizowało „Program Polny PiS” z 2014 r. oraz 21 projektów strategicznych zawartych w Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju.

W tym czasie pos. Jan Krzysztof Ardanowski, przewodniczący parlamentarnej grupy polsko – izraelskiej, po przedstawieniu z grupką osób niewiarygodnych informacji Premierowi - został powołany na funkcję Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W latach 2018 - 2020 nie wdrożył, zaniechał lub opóźnił wiele działań zawartych w Programie działań Rządu dla polskiej wsi.

Sporządzenia „Białej Księgi” wymagają nieprawidłowości ustalone przez instytucje kontrolne oraz organy ścigania dotyczące Krajowej Spółki Cukrowej, Elewaru, grup producenckich, KOWR, funduszy promocji Centralnej Biblioteki Rolniczej, Spółki Eskimos, Bielmlek Bielsk Podlaski, ubezpieczenia instytucji resortowych oraz spółki TopFarms.

Minister Ardanowski wynegocjował słabe warunki finansowe dla WPR na lata 2021-2027. Poprzez swoje zaniedbanie Polska straciła ok. 1.5 mld euro na rozwój obszarów wiejskich.

Przyjął pakt legislacyjny WPR po roku 2020, a obecnie jest jego największym krytykiem.

Nie jest prawdą, że w 2020 r. pan Jan Krzysztof Ardanowski został odwołany z funkcji Ministra za „Piątkę dla zwierząt”, lecz za nieprawidłowości związane z firmą Top Farms.

Od października 2020 r. były minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski prowadzi politykę propagandy swoich pomysłów, które nie zostały zrealizowane przez ponad 2 lata kierowania resortem. Praktyka specyficznej krytyki kolejnych ministrów rolnictwa służyła faktycznie do podważania działań i polityki rządu Prawa i Sprawiedliwości. Rozumiem, że konstruktywna krytyka ma pomóc, wesprzeć, być podstawą do podejmowania decyzji, które rozwiązują problemy. Nie podobnego. Moim zdaniem, poseł Jan Krzysztof Ardanowski w swoisty sposób uprawia politykę, która ma odwrócić uwagę od własnych zaniedbań, zaniechań oraz skutków pustych obietnic.

Zwracam uwagę, że minister Jan Krzysztof Ardanowski nie kontynuował działań wymagających koordynacji międzyresortowej (np. walka z pandemią ASF), realizował enigmatyczny Plan dla Wsi. Jednocześnie zaniechał realizacji Paktu dla Wsi, który funkcjonował w ramach dokumentów rządowych oraz programu działań resortu. Ponadto nie przyspieszył wypłaty środków unijnych za pośrednictwem agencji wdrażającej, jaką jest ARiMR.

Brak akceptacji i zrozumienia dla tak przyjętych metod krytyki, jakie stosuje b. minister Jan Krzysztof Ardanowski, możemy przykładowo wykazać na podstawie wypowiedzi w prasie. Plan Strategiczny dla WPR - podnosi J.K. Ardanowski – „*jest chaotycznie napisany*” („*Brakuje pieniędzy dla rolników*”, „Nasz Dziennik”, 19.04.2021 r.). Tym samym paradoks wypowiedzi polega na tym, że w imieniu Pana Prezydenta RP krytykuje w wywiadach rząd PiS i Ministra Rolnictwa za to, co sam nadzorował jako minister rolnictwa, i za co ponosi pełną współodpowiedzialność.

Inne, wybrane przykłady to: „Tygodnik Rolniczy” (2019 r.), *cytat: „Nie będzie zrównania dopłat bezpośrednich, to zawetujemy budżet UE”*. Nasuwa się pytanie, dlaczego podnoszona jest taka krytyka, skoro sam pan Ardanowski miał wszelkie możliwości, aby to zmienić, kiedy był Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Do końca swojej kadencji w resorcie rolnictwa (październik 2020 r.) akceptował ustalenia Rady Ministrów UE.

Warte w tym miejscu jest również przypomnienie całego cyklu wywiadów politycznych w imieniu Pana Prezydenta Andrzeja Dudy, atakujących Prawo i Sprawiedliwość. I tak:

- „*Ostrzegam polityków*” („Nasz Dziennik”, 27.01.2021), Charakterystyczny jest cytat z wywiadu: „*Brakuje pieniędzy dla rolników*” („Nasz Dziennik”, 19.04.2021), w tym w szczególności cytat z „Wesela” Wyspiańskiego: „*gdy Czepec pyta: „to któż moich groszy złodziej, czy żyd jucha, czy dobrodziej?!”. Te pytania trzeba stawiać*”

Wydaje się za adekwatne odpowiedzieć Ardanowskiemu również cytatem z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego:

„*Miałeś, chamie, złoty róg, miałeś, chamie, czapkę z piór (.....)*”

Wypowiedzi Jana Krzysztofa Ardanowskiego dotyczące Pana Prezesa oraz publiczna krytyka władz partii jest działaniem sprzecznym ze statutem PiS, gdyż pan poseł nie przedstawia żadnych propozycji formalnych.

W publikacjach prasowych afiszował się, że od wielu lat jest zwolennikiem budowy państwowego portu do przeładunku zboża, że trzeba to bezwzględnie zrobić. W rozmowie zamieszczonej na portalu „Frona”, dnia 29. 06. 2022 r., narzekał: „*...rząd jest praktycznie bezradny*”. Następnie wyjaśniał: „*Wygląda to jednak tak, jakby komuś zależało, żeby nie psuć interesów tym firmom obracającym zbożem...*” „*Zasadne wydaje się pytanie, dlaczego administracja rządowa i firmy podległe rządowi tak niechętnie podchodzą do wzmocnienia roli państwa w strategicznym zarządzaniu rolnictwem*”.

Skoro Jan Krzysztof Ardanowski od wielu lat chciał budować port do przeładunku zboża, to dlaczego nic nie zrobił w tym kierunku, kiedy pełnił ministerialną funkcję. Nie wykorzystał danej mu wówczas szansy. Za to ujawnił swój imposybilizm. Polityków należy bardziej oceniać nie po tym co mówią, lecz po ich czynach.

Zapewne o sobie mówił: „*Przezorność to cecha dobrego polityka*”, w wywiadzie opublikowanym przez „Nasz Dziennik” („*Rolnicy nie chcą żyć z dotacji*”, dnia 27.12.2022 r.). Chyba od Lenina, może niedokładnie, zaczerpnął nauki dotyczące skutecznej taktyki: „*... czasami trzeba robić dwa kroki do przodu, a potem krok do tyłu*”. Z pewnego rodzaju skromnością powiedział: „*Nie czuję się wytrawnym politykiem, ale niestety mam wrażenie, że „demiurzy” polityki w PiS nie radzą sobie zbyt dobrze. Zwłaszcza, gdy spojrzymy na to, co dzieje się z poparciem na wsi*”. Wg Ardanowskiego rok 2021 to „*czas rodzenia się nowej świadomości rolników*”.

Z pozycji przewodniczącego Rady ds. Rolnictwa i Obszarów Wiejskich przy Prezydencie RP miał wszelkie warunki, aby pomóc partii rządzącej w rozwiązywaniu trudnych problemów rolnictwa, takich, które wywoływały nieprzychylność wobec rządu, a niekiedy były przyczyną protestów. Postępował inaczej. Siejąc propagandę o „*agonii rolnictwa*”, o „*dramatycznej sytuacji*” przyczyniał się, w istocie, do obniżania poparcia dla PiS na wsi.

Zgadzam się z panem Ardanowskim w wielu punktach dotyczących szkód, jakie może wyrządzić realizacja Europejskiego Zielonego Ładu. Dlaczego jednak straszył rolników katastrofą, domagał się zawieszenia tej unijnej strategii? Przecież jako szef resortu rolnictwa faktycznie akceptował założenia EZŁ, kiedy były one konsultowane przez Komisję Europejską.

W audycji Radia Maryja „Aktualności Dnia” (05.07.2021 r.) odnosząc się do Europejskiego Zielonego Ładu roztrząsał katastroficzne wizje rolnictwa polskiego: „*W Polsce jako pierwsza upadnie uprawa rzepaku i buraków cukrowych...*” „*Boję się, że kolejne uderzenia jakie idą w polskie*

rolnictwo, jako odprysk polityki unijnej, bądź polityka wewnętrzna Polski, sprawi, że zniszczymy polskie rolnictwo. Proszę o opamiętanie”.

Z przykrością stwierdzam, że działająca Rada do spraw Rolnictwa i Obszarów Wiejskich jest dla Jana Krzysztofa Ardanowskiego narzędziem do walki politycznej z kolejnymi ministrami rolnictwa.

Już na początku, kiedy został przewodniczącym Rady, udzielił wywiadu dla „Naszego Dziennika” („Zapraszam do rozmów”, dnia 18. 12. 2020 r.), w którym zapowiedział powstrzymywanie „*wszystkich niebezpiecznych da rolników rozwiązań*”. Można z tego wysnuć wniosek, że rząd premiera Mateusza Morawieckiego, z ministrem rolnictwa Grzegorzem Puda, krył w zanadru jakieś szkodliwe zamiary i rozwiązania dla rolników. Widocznie, poseł Ardanowski nie miał zaufania do rządu PiS.

Tendencyjna wypowiedź mająca na celu zafalszowanie informacji dotyczącej realizacji polityki rolnej przez ministra Roberta Telusa, jest zawarta w artykule „Naszego Dziennika” z dnia 28.10.2023 r. ,cyt. „Do ostatniej chwili ludzie oczekiwali deklaracji dotyczącej wzmocnienia produkcji rolnej oraz zbudowania mocnej pozycji rolników w łańcuchu żywnościowym.”

Moim zdaniem Rada przy Prezydencie RP - poza krytyką - powinna przedstawić konkretne wnioski, rekomendacje i opinie dotyczące polskiej wsi.

Zwracam się z prośbą o ocenę przez właściwe organy PiS postępowania Jana Krzysztofa Ardanowskiego, włącznie z niegospodarnością w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zgodnie z obowiązującym Statutem PiS oraz podjęcie odpowiednich decyzji w procedurze dyscyplinarnej.



Krzysztof Jurgiel

Posel do Parlamentu Europejskiego